

## Konkursy ARCHIPELAGU

## ARCHIPELAG PL

## Trzecia edycja Domu Marzeń Polaka

**Dobiegła końca trzecia edycja ogólnopolskiego konkursu organizowanego przez Pracownię Projektową ARCHIPELAG i dziennik „Rzeczpospolita”. 28 czerwca ogłoszono wyniki, a zwycięzcami zostali Katarzyna i Mariusz Łatkowscy. Ich dom powstanie w gminie Walim, niedaleko Wałbrzyska.**

Podobnie jak w poprzednich edycjach, zasady konkursu były proste: aby wziąć w nim udział, należało zbierać przez osiem tygodni drukowane w dzienniku „Rzeczpospolita” kupony oraz przygotować pracę pisemną na temat „Mój dom marzeń”. Zasady proste, a główna nagroda wręcz fantastyczna – własny, wymarzony dom!

Przez osiem konkursowych tygodni obok kuponów drukowany był cykl porad „7 kroków do Domu Marzeń”, zwracających uwagę na najistotniejsze sprawy przy budowie domu. Porady te miały również pomóc w wypełnianiu ankiet, które co tydzień pojawiały się w specjalnym serwisie internetowym. Z nadesłanych ankiet, w których ogółem zadano 30 pytań dotyczących różnych sfer związanych z posiadaniem domu, wyróżnił się obraz wymarzonego domu Polaków. Czytelnicy nadesłali około 15 000 odpowiedzi, które wyraźnie określiły nasze preferencje i oczekiwania wobec domu. Prac konkursowych nadeszło ponad trzy tysiące.

Czytelnicy chcą jak najszybciej zacząć budować – albo już (aż 43%), albo w przyszłym roku (38%), a prawie 62% ma już działkę budowlaną, 12% musi ją przekształcić, 26% ciągle jej szuka. Działki zazwyczaj są uzbrojone w prąd (prawie 81%), wodę (78%), kanalizację (blisko 43%) i gaz (39%), a na końcu w linię telefoniczną (niecałe 30%). W większości działki mają wielkość ok. 1500 m<sup>2</sup> (46%) lub mniej niż 1000 m<sup>2</sup> (41%). Czytelnicy szukają działek na obrzeżach miast (45%) lub na wsi (44%).

Zdecydowana większość czytelników marzy o domu parterowym z użytkowym poddaszem (prawie 82%), o powierzchni użytkowej pomiędzy 120 a 160 m<sup>2</sup> (prawie 62%), z garażem w bryle budynku (73%) i o tradycyjnym charakterze (79%).

Współcześni inwestorzy chcą budować ścianę dwu- lub jednowarstwową (73%), wskazując na



beton komórkowy (43%) oraz ceramikę (25%). Dach najchętniej pokryją dachówką ceramiczną (61%) lub blachodachówką (28%). Okna domu marzeń powinny być drewniane (54%) lub z PCV (44%).

Wypowiedzi konkursowiczów jasno wskazują, że chcą mieć dach dwuspadowy (zdecydowanie 60%) lub czterospadowy (29%). Pomieszczenia na poddaszu najlepiej będzie doświetlić oknami połaciowymi (45%), a okna pionowe mogą mieć szpros (46%) lub przeszklenia bez podziałów (też 46%). Większość Polaków planuje dom z co najmniej jednym tarasem (76%), a elewację wykończy dość tradycyjnie – tynkiem z elementami drewna, kamienia lub klinkieru (73%).

Dokończenie na stronie 2.

### CO NOWEGO?

Zapraszamy do zapoznania się z najnowszym – dość nietypowym, bo łączonym – wydaniem naszego informatora „Archipelag Nowości”. Artykułów i materiałów, jak przystało na podwójny numer, zdecydowanie więcej niż zwykle. Na początek proponujemy relację z jednego z największych konkursów związanych z budownictwem jednorodzinny w naszym kraju, czyli zorganizowanego już po raz trzeci przez ARCHIPELAG i Rzeczpospolitą „Domu Marzeń Polaka” (str. 1-2 i 22-23).

W tym wydaniu rozpoczynamy interesujący cykl reportaży z podróży „w poszukiwaniu inspiracji”, w których prezentować będziemy miasta i słynne ich budowle, stanowiące „natchnienie” dla naszych architektów. Jako pierwszą proponujemy Barcelonę – niezwykle inspirującą Artura Wójciaka, prezesa Grupy Archipelag (str. 4-5).

Nie mniej ciekawa powinna okazać się relacja z wyjazdu grupy partnerów i pracowników Grupy Archipelag na Kubę – w artykule znajdują Państwo trochę historii, trochę współczesności oraz wiele słońca i muzyki (str. 6-7).

Nie mogło się obyć bez prezentacji dokonań poszczególnych firm Grupy Archipelag. Pracownia Projektowa ARCHIPELAG wydała w tym roku już trzy katalogi, w tym jeden specjalny, w którym znalazło się aż

400 najpopularniejszych projektów (str. 8-9). Z pozostałych dwóch wybraliśmy cztery nowe, atrakcyjne projekty, na które nasi architekci chcieliby zwrócić Państwa uwagę (str. 14-15). A dla osób chcących zobaczyć, jak domy ARCHIPELAGU wyglądają po wybudowaniu, mamy zdjęcia realizacji „Zuzi” i „Mieszka” (str. 18-19).

W Studiu Projektowym Archipelag (str. 10-11) i w Pracowni Projektowej Roberta Wójciaka (str. 16) jak zawsze dużo się dzieje – kto nie wierzy, sam może sprawdzić.

Jak w każdym wydaniu „Archipelagu Nowości”, mamy także wywiady – tym razem dwa – z dyrektorem firmy MULTI, Markiem Weleszczukiem (rzecz o boomie na rynku budowlanym i jego konsekwencjach dla inwestorów – str. 17) oraz sympatycznymi właścicielami katowickiej firmy Visart, sprzedającej projekty ARCHIPELAGU (str. 3).

W cyklu „Ludzie Archipelagu” przedstawiamy Patryka Jamiołkowskię, który w chwilach wolnych zajmuje się fotografią oraz muzyką, grając na perkusji w zespole rockowym PROW!ZORKA (str. 21).

Na koniec tradycyjnie konkurs – „Archipelag limeryków” to zaproszenie do wspólnej zabawy w układanie krótkich, zabawnych wierszyków.

Życzymy miłej lektury!

# Trzecia edycja Domu Marzeń Polaka

Dokończenie ze strony 1.

Polscy inwestorzy są też coraz bardziej świadomi. Zwracają uwagę na funkcjonalność domu (63%), estetykę budynku (26%), mniej na koszty budowy (ok. 10%). Wnętrze domu powinno być wygodne, większość woli kuchnię otwartą na salon (49%) i planuje mieć w sumie dwie łazienki – toaletę lub małą łazienkę na parterze oraz większą rodzinną łazienkę na piętrze (49%), a także średnio trzy sypialnie (56%).

Dla zdecydowanej większości czytelników duże znaczenie mają rozwiązania materiałowe zastosowane w kupowanej dokumentacji (71%), przy czym deklarują oni również chęć zastosowania zawartych w projekcie rozwiązań (23%).

Powyższe informacje były podstawą dla przygotowania przez architektów ARCHIPELAGU trzech propozycji projektów przyszłego Domu Marzeń Polaka: tradycyjnego (Lamia), o prostej konstrukcji, ale nowoczesnego (Lara) oraz parterowego (Leda).

Najwięcej głosów oddano na projekt Lamia, czyli dom tradycyjny, który zostanie wybudowany



dla zwycięzców konkursu na urokliwej działce w okolicach Wałbrzycha. Co do wyboru spośród tak wielu prac tej jednej, najlepszej, jury (składające się z przedstawicieli organizatorów i sponsorów konkursu) miało poważny problem, jednak po wielogodzinnych obradach wybrało Katarzynę i Mariusza Łatkowskich, którzy urzekli jurorów przekazem: pogodną opowieścią o przygodach w wynajmowanym mieszkaniu (włamanie, grzyb na ścianach, zimna woda), potem już we własnym 24-metrowym „apartamencie” oraz o sąsiadach, zakończona optymistyczną rymówką: „Wolność Michale na swojej działce”.

Dom, który powstanie na terenie gminy Wałim (nieдалеko Wałbrzycha), będzie się nieco różnił od oryginalnego projektu stworzonego w Pracowni Projektowej ARCHIPELAG na potrzeby konkursu. Inwestorzy planują powiększenie kotłowni, rozbudowę garażu do dwóch stanowisk postojowych oraz adaptację pomieszczenia nad garażem na pokój. Prace nad projektem budowlanym domu już trwają, przeprowadzone zostały także badania geotechniczne gruntu. Wniosek o pozwolenie na budowę zostanie złożony prawdopodobnie na początku sierpnia tego roku.

## OKIEM JURORÓW



W akcji wzięło udział wiele młodych rodzin, które z małych mieszkań chcą uciec do własnych domów. Ale o dom marzeń walczyły też starsze osoby, które chciałyby

się nim cieszyć na emeryturze. Jeśli chodzi o powierzchnię, to najpopularniejsze są domy o metrażu 120 m<sup>2</sup>. Młodzi pisali o budynkach z użytkowym poddaszem, starsi – o parterowych. Uczestnicy konkursu pisali też o rozgraniczeniu w domu funkcji dziennej od nocnej. W pracach zwróciła moją uwagę duża znajomość materiałów budowlanych – wręcz wskazania na konkretne rozwiązania. Polacy wiedzą z czego, za ile i jak się buduje. Ich dom marzeń był więc domem realnym. Także wiele osób stawia na energooszczędność – inwestycję w niższe rachunki za ogrzewanie w przyszłości.

**Monika Rustecka, Xella Polska**



Ten konkurs to naprawdę wielki sukces. Pokazał, że ludzie są bardzo pozytywnie nastawieni do takich akcji i nie boją się marzyć ani też o tych marzeniach mówić. Po-

trafią też zdefiniować, czego potrzebują. Ważne, że uczestnicy wierzyli w wygraną, to się naprawdę czuło. Niektórzy pisali: jak nie wygram, to nic się nie stanie. Dom i tak mieć będę. Ten optymizm jest budujący. Ale nie było też pracy, która by mnie prawdziwie zaskoczyła.

Doceniam, że uczestnicy konkursu nie próbowali grać na emocjach jury, opisując na przykład swoje nieszczęścia. W wielu pracach zabrakło mi jednak przedstawienia rodziny. W niektórych jednak znalazły się metryczki, co było ciekawym rozwiązaniem.

**Lidia Misiuna, Röben Ceramika Budowlana**



Do konkursu stanęli zarówno młodzi ludzie, jak i starsi. Często w przygotowaniu prac brały udział całe rodziny, a nawet małe dzieci, które rysowały swój dom marzeń lub wymarzony pokój. Były również wiersze. Uczestnicy konkursu podkreślali znaczenie przestrzeni wspólnej – i tak sercem domu zazwyczaj była otwarta kuchnia z jadalnią i salonem. Prawie wszyscy marzyli o tym, by w salonie znalazł się kominek.

Dom marzeń to także miejsce, gdzie każdy z domowników może mieć kawałek osobnego świata tylko dla siebie, taki swój azyl. Każde

dziecko powinno mieć swój pokój, często z własną łazienką. Bardzo ważne jest, by dom był bezpieczny i energooszczędny. Ale przede wszystkim marzeniem był po prostu dom. Własny dom.

**Monika Kupka-Kupis, Velux Polska**



Prace były bardzo zróżnicowane. Od sztamkowych po bardzo indywidualne, w których uczestnicy o domu marzeń pisali wierszem, przedstawiali rysunki.

Zwróciłem uwagę na pracę, w której rodzina o swoich marzeniach opowiedziała nie wprost, a przez opozycję do obecnej sytuacji. Była mowa np. o hałasie, problemach z sąsiadami, więc rozumiem, że uczestnikom konkursu marzy się dom w cichej, spokojnej okolicy. Oprócz prac standardowych (dom ma mieć 150 m<sup>2</sup>, kominek, kilka sypialni, łazienkę, salon) zdarzały się też z bardziej wygórowanymi oczekiwaniami – ktoś na przykład marzył o basenie, saunie. Polacy mają coraz większą świadomość budowlaną – potrafią wybrać lepsze materiały, porównać ceny, odrzucić rzeczy gorsze.

**Piotr Nadolny,**

**M&S Pomorska Fabryka Okien**

Projekty przygotowane przez architektów ARCHIPELAGU na podstawie ankiet uczestników konkursu prezentujemy na str. 22-23.

# Architekci i sprzedawcy

Założona przez dwóch przyjaciół katowicka firma VISART istnieje od 1996 roku i jest gwarantem udzielenia profesjonalnej pomocy w wyborze i kupnie projektu wymarzonego domu jednorodzinnego. Siedziba firmy mieści się w odrestaurowanej kamienicy w centrum Katowic. Odwiedziliśmy VISART, aby poznać bliżej osoby współpracujące z Pracownią Projektową ARCHIPELAG.



**Redakcja:** Od kiedy trwa Wasza działalność związana ze sprzedażą gotowych projektów domów?

**Artur Hepek:** Pomysł założenia własnej firmy narodził się, gdy byliśmy jeszcze studentami. Zaczęliśmy od wprowadzenia nowoczesnego systemu informacji o terenie w Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach. Pojawiła się propozycja przygotowania projektu przyszpitalnego oddziału radioterapii i wtedy też pomyśleliśmy o zajmowaniu się już wyłącznie projektowaniem i sprzedażą.

**R:** Czy jesteście architektami z wykształcenia?

**Wojciech Feodorów:** Tak, obaj skończyliśmy studia architektoniczne. Prowadzimy równoległą działalność – czyli mamy własną pracownię i jednocześnie zajmujemy się sprzedażą gotowych projektów domów jednorodzinnych.

**R:** Od kiedy współpracujecie z Archipelagiem i jak oceniacie nasze projekty?

**W.F.:** Współpraca z Pracownią Projektową Archipelag trwa od siedmiu lat. I sądzę, że jest bardzo korzystna dla obu stron. Projekty

Archipelagu są chętnie wybierane przez naszych klientów. My przede wszystkim zwracamy uwagę na to, czy zawierają pełną dokumentację, a rysunki są precyzyjne i czytelne. Dla nas ważne jest to, aby każdy projekt był wykonany zgodnie z najnowszymi normami wynikającymi z prawa budowlanego. I jeśli chodzi o wasze projekty, to nie mamy żadnych uwag.

**R:** Jakie projekty są najchętniej kupowane? Czy klienci mają sprecyzowane oczekiwania czy też liczą na poradę, który projekt domu wybrać?

**W.F.:** W dziewięciu na dziesięć przypadków osoby, które przychodzą do nas z zamiarem kupna projektu, mają już wybraną konkretną propozycję. Pytania dotyczą zwykle tego, czy wybrany dom zmieści się na działce i jakie ewentualne zmiany będzie można w nim wprowadzić. Zdają sobie sprawę i tacy klienci, którzy mają „swoją wizję”. Chcą niemal przeprojektować wybrany dom. Oczywiście odradzamy drastyczne zmiany. Proponujemy im wybór innego projektu, takiego, który spełni ich indywidualne oczekiwania.

**R:** Czym kierują się klienci w wyborze projektu?

**A.H.:** Klient przede wszystkim zwraca uwagę na wygląd przyszłego domu. Chce, aby był estetyczny i wygodny. Później zastanawia się nad liczbą kondygnacji i rozplanowaniem wnętrza. Dopiero podczas rozmowy z architektem dowiaduje się, czy wybrany dom spełnia warunki zabudowy terenu, na którym usytuowana jest działka.

**W.F.:** Do tej pory najlepiej sprzedawały się domy parterowe. Teraz się to zmieniło i częściej wybierane są domy z użytkowym poddaszem, m.in. Beata i Melania. Niewielu klientów pyta o tzw. „nowoczesne” domy. Wynika to być może z przekonania o wyższym koszcie ich budowy.

**R:** Widzieli już Panowie nowy portal internetowy Archipelagu?

**W.F.:** Oczywiście. Cieszy nas, że poza ofertą projektów domów pojawiło się więcej przydatnych porad budowlanych. Można śledzić na bieżąco wszelkie nowości na polskim rynku. Idziecie w kierunku wortalu tematycznego, a to cieszy, zwłaszcza nas – architektów.

**R:** Dlaczego?

**A.H.:** Ponieważ wortal w przystępnej formie... jak by to ująć... uczy ludzi dialogu z architektem. Pierwszy werbalny kontakt może dzięki temu przynieść o wiele lepsze rezultaty. Mówię tu o zrozumieniu na linii klient – wykonawca.

**R:** Na zakończenie rozmowy proszę jeszcze opowiedzieć o najbliższych planach.

**A.H.:** Oj, chcielibyśmy w końcu zobaczyć rodziny. (Śmiech)

**W.F.:** Tak! W tej chwili pracy jest zbyt wiele, aby myśleć o wakacjach. Planujemy powiększyć biuro, zatrudnić więcej osób. Ale to kwestia przyszłości...



**VISART**

40-096 Katowice, ul. 3 Maja 18  
tel. (32) 253 66 19

# Podróże Artura Wójciaka – Barcelona

Wędrówką po Barcelonie rozpoczynamy cykl prezentujący miasta i słynne budowle, stanowiące inspirację dla projektów Artura Wójciaka – prezesa Grupy Archipelag i szefa Studia Projektowego Archipelag – któremu bliska jest architektura nawiązująca do europejskiego i amerykańskiego modernizmu, nowoczesna i prosta jednocześnie. Budynki według projektów Artura Wójciaka, pozornie nieskomplikowane, o surowym charakterze, są przeznaczone dla osób odważnych, które nie boją się nowych rozwiązań, dla których liczy się idea i pomysł projektanta. Jego nowoczesne konstrukcje wsparte są niekonwencjonalnymi rozwiązaniami poprzez nietuzinkowe zastosowanie elementów ze stali, drewna i dużych ilości przeszklonych ścian zewnętrznych (m.in. odważne użycie „giętego szkła”).

Barcelona jest jednym z najbardziej kolorowych i ciekawych architektonicznie miast w Europie, jawi się jako artystyczny i kulturalny zakątek. Zwana jest stolicą modernizmu – mieści się w niej aż pięć budowli tego stylu zaliczonych przez UNESCO do Światowego Dziedzictwa



Kultury. Są to: Park Güell (jeden z niezwykłych przykładów „symbiozy” miasta i natury), Pałac Güell, Casa Milà/Pedrerà, Pałac Muzyki Katalońskiej, Szpital Santa Creu i Sant Pau. Dzieła projektu Gaudiego, uznawanego za geniusza modernizmu, nadają miastu specyficzny charakter. Na szczególną uwagę zasługuje świątynia Sagrada Família.

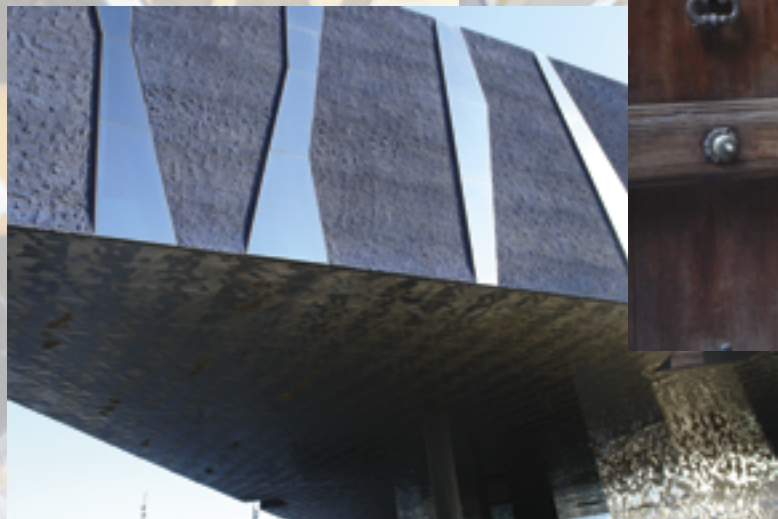
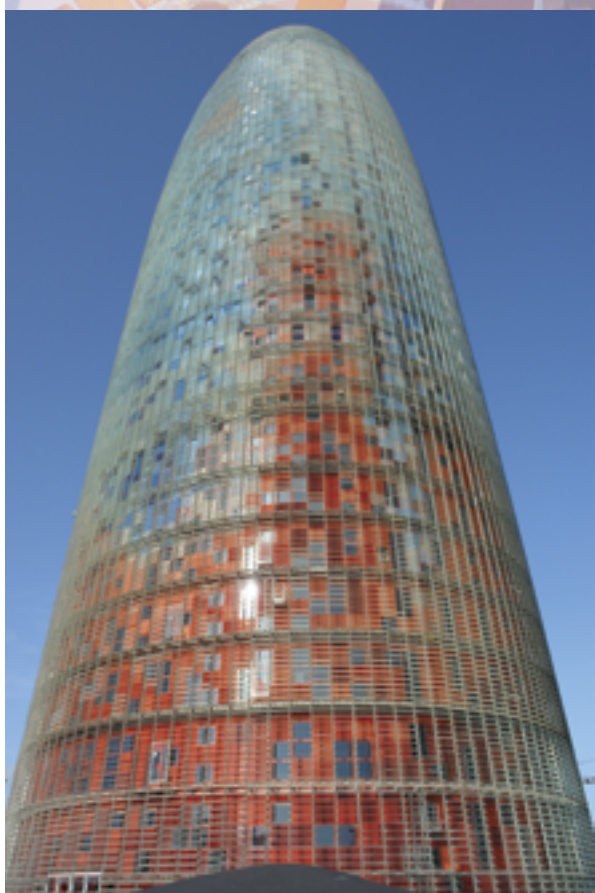
Po przyznaniu Barcelonie tytułu miasta olimpijskiego w 1986 r. teren nadbrzeżny, wcześniej zajmowany przez stare fabryki, stał się ośrodkiem rekreacyjnym i mieszkalnym z nowoczesnymi obiektami budowlanymi.

W tym pięknym, znakomicie zorganizowanym pod względem zabudowy mieście zaobserwować można przenikanie się wpływów – starej

zabudowy z nowoczesną architekturą. Przyciągają spojrzenie realizacje projektów Jacquesa Herzoga i Pierre de Meurona. Zaś Torre Agbar to wieżowiec przypominający kształtem cygaro, zaprojektowany przez Jeana Nouvela, którego podczas tworzenia inspirowała przyroda, góra Montserrat oraz twórczość Gaudiego. Ten niezwykle, trzydziestopięciopiętrowy budynek składa się z dwóch ogromnych cylindrów zwieńczonych kopułą z metalu i szkła, zaś we wnętrzach nie ma żadnych wsporników ani filarów. Wieżowiec Torre Agbar był w 2006 r. laureatem jednego z najbardziej prestiżowych wyróżnień przyznawanych w budownictwie – dostał jedną z pięciu głównych nagród w finale konkursu Awards for Excellence.



Zapraszamy wkrótce na kolejną podróż po świecie niezwykłych osiągnięć architektury dawnej i współczesnej.



# Podróż na archipelag

**W kwietniu bieżącego roku grupa partnerów i pracowników ARCHIPELAGU wyruszyła w podróż na Kubę, największą wyspę archipelagu Wielkich Antyli. Pomiędzy Morzem Karaibskim a Zatoką Meksykańską znajduje się jeszcze około 1600 małych, zwykle bezludnych wysp należących do Republiki Kuby. Kraj zamieszkuje prawie 12 mln ludzi – bardzo otwartych, uśmiechniętych, przy tym biednych, ale również dumnych. Hawana, stolica i największe miasto wyspy, od dawna przyciąga turystów z całego świata, pośród których znalazła się również nasza grupa.**



W Hawanie wylądowaliśmy wczesnym wieczorem. Na lotnisku czekała na nas przewodniczka, która miała nam pokazać wyspę, szczególnie stolicę, a wcześniej pomóc dotrzeć do zarezerwowanych w stolicy kwatery prywatnych. Nasze pokoje mieściły się w ścisłym centrum starego miasta. Właściciele mieszkań wynajmujący kwatery cudzoziemcom muszą mieć licencję (dość drogą jak na tamtejsze warunki) i bezzwłocznie zgłaszać władzom każdą zatrzymującą się u nich osobę. Przenocowanie kogoś bez zgłoszenia oznacza utratę licencji, grzywnę i sporo dodatkowych kłopotów. Życie Kubańczyków nie jest łatwe, choć pozornie wyspa zapewnia im wszystko.

Kuba niewątpliwie budzi ciekawość. Wyspa została odkryta w 1492 r. przez Krzysztofa Kolumba. Od 1511 r. była kolonią hiszpańską. Głównym filarem lokalnej gospodarki były uprawy trzciny cukrowej, kawy i tytoniu. Już od 1526 r. na wyspę przywożono niewolników z Afryki, którzy zasilali się roboczą na plantacjach. Rdzenni Indianie nie wytrzymali ciężkiej pracy, a w dużej

części zginęli już na samym początku z ręki kolonistów. Niewolnictwo zniesiono w 1880 r., co nie wpłynęło jednak na zrównanie praw obywateli różnych ras. Do 1898 r. Kuba pozostawała w rękach Hiszpanii, która utraciła tę kolonię w wojnie ze Stanami Zjednoczonymi. USA okupowało wyspę do 1902 r., kiedy to proklamowano Republikę Kuby. Kolejni przywódcy byli jednak uzależnieni od Ameryki, miały miejsce zamachy stanu, przewroty wojskowe. Wyzysk Kubańczyków i bogacenie się głównie Amerykanów, prowadzących kasyna, zarządzających fabrykami i posiadających olbrzymie plantacje, powodowały coraz większe niezadowolenie i frustracje miejscowej, wyzyskiwanej ludności.

Wśród niezadowolonych był również młody prawnik, syn bogatego plantatora – Fidel Castro Ruz, który w 1953 r. po raz pierwszy wystąpił przeciw urzędującemu w wyniku zamachu stanu prezydentowi Batiście y Zaldívar. Zamach nie udał się, czego konsekwencją była przymusowa emigracja Castro. Tam poznał Ernesto (Che) Guevarę, młodego lekarza po-

chodzącego z Argentyny, człowieka o podobnych przekonaniach i ideałach. Na Kubę wrócili razem w 1959 r. – prowadząc zorganizowane oddziały partyzanckie obalili Batistę i przejęli władzę. Od tej pory Fidel Castro jest El Comandante, wodzem i przywódcą, który przyniósł Kubańczykom rewolucję i wyzwolenie. Wielu spośród pamiętających czasy pierwszej połowy XX wieku podkreśla, jak wiele zmieniła rewolucja: zniesiono nierówność rasową, zrównano prawa kobiet i mężczyzn, przyznano równe prawa do edukacji i opieki medycznej. Państwo gwarantuje obecnie każdemu obywatelowi obiad – w pracy bądź w szkole. Żywność przysługująca w ramach księżeczek żywnościowych (odpowiednik kartek) kosztuje symbolicznie, jednak nie da się z tego wyżyć. Przykład? Mleko w ilości dwóch butelek miesięcznie przysługuje tylko dzieciom do pierwszego roku życia. Miesięcznie każdy Kubańczyk ma przydział 3 kg ryżu, trochę kawy, cukru, kilku jajek i innych produktów w niewielkiej ilości. Mięso dostępne jest głównie poza rynkiem reglamentowanym, a więc po cenach czarnorynkowych. Wołowina od wielu lat jest nieosiągalna, a za zabicie krowy grożą bardzo surowe kary, dorównujące karom za zabójstwo.

A jednak Kubańczycy próbują normalnie żyć, a raczej jak najlepiej radzić sobie w istniejącej sytuacji. Wielu z nich korzysta z pomocy finansowej rodzin mieszkających w USA, Meksyku, Argentynie czy Hiszpanii. Dzięki przysyłanej gotówce mogą sobie pozwolić na zakupy w sklepach „dewizowych”, w których obowiązuje peso wymienialne, odpowiadające wartościom mniej więcej jednego euro. Jednak zbyt duże zakupy w tych sklepach wzbudzają zainteresowanie i nieufność władz – jeśli transakcja przekracza określoną kwotę, kupujący zostaje odnotowany przez sprzedawcę. Zapewne później musi się wytłumaczyć z posiadanych pieniędzy. Oficjalną walutą na Kubie jest bowiem peso kubańskie, o niewielkiej wartości. Równolegle



do peso kubańskiego obowiązuje peso wymiennalne (wprowadzone przez władze głównie z myślą o cudzoziemcach). Cudzoziemcy są mile widziani pod warunkiem, że zostawiają tu swoje pieniądze. Po rozpadzie Związku Radzieckiego i ustaniu pomocy stamtąd Castro zgodził się na rozwój turystyki, która jest obecnie jednym z ważniejszych źródeł dochodów państwa.

Jednak turyści nie mogą oficjalnie kupować w sklepach, w których płaci się zwykłymi peso, nie mogą też korzystać z bardzo popularnych ryksz, gdyż są dla nich zbyt tanie. Dlatego też specjalnie w tym celu działają różne korporacje taksówkowe (oczywiście państwowe), w tym jedna wynajmująca stare samochody na przejażdżki po mieście. Na wyspie dostępne są bowiem samochody pamiętające czasy rewolucji, a więc lata 40. i 50. minionego wieku. Amerykańskie cuda techniki z tamtego okresu: chevrolety, fordys i buicki wzbudzają zachwyt, tym bardziej że Kubańcy dokonują niemożliwego, utrzymując te auta w doskonałym stanie. Spacerując po ulicach Hawany ma się wrażenie, że czas się zatrzymał: stare, rozpadające się kamienice, czasami tylko ich zewnętrzne fasady, sieć przewodów wijących się na budynkach i ponad ulicami, przejeżdżające stare auta i długie autobusy „wielbłądy” – specjalne,

dwupiętrowe przyczepy ciągnięte przez ciągniki tirów; przydrożne księgarnie pod gołym niebem, a w nich głównie książki o rewolucji oraz Che – bohaterze i idolu młodzieży, którego podobizny widnieją na wielu murach, czy wielkie bilbordy, których głównymi hasłami są te rewolucyjne, a w tym wszystkim uśmiechnięci mieszkańcy, kochający muzykę i potrafiący sobie radzić pomimo niedostępności wielu produktów, w tym leków, środków czystości czy ubrań.

Wszystko na Kubie jest państwowe: mieszkania, samochody, restauracje, hotele, fabryki. Każdy ma pracę i wszyscy mają tyle samo, co powoduje, że młodzi Kubańcy pomimo powszechnej dostępności edukacji wcale nie chcą się uczyć, nie mając perspektyw na poprawę swojej sytuacji. Socjalizm sprawił, że ludzie nie potrafią pracować, ale doskonale radzą sobie, gdy trzeba coś „zorganizować”. Jest to powszechne zjawisko.

Lepiej wiedzie się gwiazdom sportu, muzykom czy aktorom nagradzanym przez państwo. Mogą oni otrzymać większy dom lub lepszy samochód, wyjechać na wakacje za granicę.

Zasadniczo mieszkanie można tylko zamienić, gdyż żaden Kubańczyk nie ma aktu własności zajmowanego lokalu. Podobnie jest z samochodami: przemieszczając się pomiędzy miastami, można zostać zatrzymanym na rogatkach miej-

scowości przez inspektora drogowego, któremu przysługuje prawo dosadzenia do auta dodatkowych pasażerów podróżujących w tym samym kierunku. Poza tym Kubańcy nie mogą podróżować po wyspie bez celu, muszą mieć konkretny powód i pozwolenie władz.

Doświadczaliśmy tego na plaży w Varadero, miejscowym kurorcie dla turystów niedostępnym dla Kubańczyków. Gdy leżeliśmy na plaży, nagle, nie wiadomo skąd, pojawił się policjant i zaczął legitymować spacerującego nad morzem Kubańczyka.

Klimat kurortu Varadero jest zupełnie inny niż Hawany – jej uliczek, sączącej się zewsząd wieczorami salsy i zapachu mięty dodawanej do mojito. Nad morzem, pośród luksusowych hoteli spotkać można jedynie zagranicznych turystów, przede wszystkim Kanadyjczyków. Amerykanie oficjalnie nie mogą przyjeżdżać na Kubę. Wprowadzone w 1960 r. embargo zabrania jakichkolwiek kontaktów z wyspą – zagraniczne statki, które przybijają na Kubę, przez pół roku nie są potem wpuszczane do USA.

Varadero ma jednak swoje zalety: można korzystać w pięknych plaż, ciepłego morza, rejsów katamaranami, wyprawić się do delfinariu, nurkować i uprawiać sporty wodne. Karaibska pogoda i gościnność sprawiają, że chciałoby się zostać tam znacznie dłużej...



# Nowe kwartalniki

Ze względu na nietypowe wydanie informatora „Archipelag Nowości” prezentujemy aż trzy katalogi wydane przez Pracownię Projektową ARCHIPELAG w pierwszej połowie tego roku. Są to dwa numery – wiosenny i letni – kwartalnika „Domy Rodzinne” oraz pierwsze wydanie specjalnego katalogu z kolekcją 400 najciekawszych i najpopularniejszych projektów – „Najpiękniejsze projekty domów”.

## Wiosna

Wiosenne wydanie „Domów Rodzinnych” różni się od poprzednich, gdyż zyskało nowy, większy format i lepszą jakość, co sprawia, że prezentowane projekty stały się czytelniejsze i bardziej przejrzyste.

Można w nim znaleźć 100 projektów: od domów małych i tanich o prostej konstrukcji (Domy dla Nowaka), poprzez domy parterowe i piętrowe z użytkowym poddaszem, po tzw. domy dla odważnych, przeznaczone dla osób lubiących wyzwania. Dwadzieścia jeden z prezentowanych projektów to zupełnie nowe propozycje. Kwartalnik zawiera także informacje o materiałach budowlanych i technologiach, a także sugestie i porady specjalistów, które pomogą przyszłym inwestorom w zrozumieniu skomplikowanych często zagadnień. Wśród artykułów w wiosennym numerze szczególnie polecamy dotyczący realizacji nowoczesnej wersji tradycyjnego domu rodzinnego – „Adele” oraz wizualizację osiedla domów, które ma powstać w podwarszawskim Konstancinie. Oprócz tego w tym wydaniu katalogu znajdują Państwo publikację dotyczącą trzeciej edycji konkursu „Dom Marzeń Polaka”, którego organizatorami są Pracownia Projektowa ARCHIPELAG i redakcja dziennika „Rzeczpospolita”, a nagrodą jest wybudowanie domu (więcej na temat konkursu i jego zwycięzców znajdują Państwo na pierwszych stronach tego numeru „Archipelag Nowości”).

Całości dopełnia zestaw artykułów o materiałach i technologiach budowlanych stosowanych w nowoczesnym budownictwie jednorodzinnych.

Tradycja już stała się – dołączana do każdego numeru kwartalnika – płyta CD-ROM, na której znajduje się multimedialna prezentacja 300 najpopularniejszych projektów domów z oferty Pracowni Projektowej ARCHIPELAG z możliwością indywidualnego doboru kolorystyki elewacji, okien, dachu i elementów wykończeniowych. Znaleźć na niej można również filmy i animacje oraz praktyczne informacje o kolejnych etapach budowy, adresy urzędów, akty prawne i wzory dokumentów. Podsuwamy ciekawe pomysły i rozwiązania, najnowsze trendy w projektowaniu i wystroju.

## Lato

Kolejne 100 projektów prezentujemy w bieżącym wydaniu „Domów Rodzinnych”. W 31. numerze kwartalnika pojawiło się piętnaście zupełnie nowych koncepcji domów jednorodzinnych – jak zwykle w pełnym przekroju: parterowych, z użytkowym poddaszem, tradycyjnych i nowoczesnych.

Przewodnim tematem jest wielki, ogólnopolski konkurs „Dom Marzeń Polaka” – dokładnie jego trzecia edycja. Ogromne zainteresowanie tym konkursem pozwoliło nam dowiedzieć się, jakie gusta i potrzeby mają Polacy, którzy marzą o własnym domu. Zapoznajemy ze szczegó-

## NOWE PROJEKTY

### DOMY RODZINNE – wiosna (nr 30):

|             |             |
|-------------|-------------|
| ARKADIA     | KARIOKA     |
| ARWENA      | KOKO        |
| CZESŁAWA II | MIA         |
| DORIS       | MACIEK      |
| EUGENIA     | MARYSIA III |
| FRANIA I    | NADINA      |
| JAGIENKA    | NIKA        |
| JANECZKA    | ZENOBIA     |
| KALIOPE     | ZOSIEŃKA    |
| KATI        | KORA        |
| KARLA       |             |

### DOMY RODZINNE – lato (nr 31):

|          |         |
|----------|---------|
| WISIENKA | TOMEK   |
| ULKA     | RUNA    |
| IWA      | RAFAELA |
| ELEONORA | RURI    |
| SAMANTA  | RANDI   |
| LONGINA  | MERLIN  |
| GALA     | LORIS   |
| TOMASZ   |         |

łowymi preferencjami przyszłych inwestorów, które określiliśmy na podstawie nadesłanych przez czytelników dziennika „Rzeczpospolita” ankiet (ponad 15 000 odpowiedzi na trzydzieści zadanych pytań). Na tej podstawie powstały trzy bardzo różne projekty, które prezentujemy w sposób zbliżony do projektów katalogowych.

W tym numerze kwartalnika ARCHIPELAG proponuje swoim klientom dwa pomysły na wspólne działanie.

Pierwszym z nich jest otwarcie dla wszystkich, którzy kupią nasz projekt, Klubu Archipelagu pod nazwą „Budujący Partner”, który ma zapewnić przyszłym inwestorom nie tylko wsparcie ekspertów i architektów, ale także zapewnić wymierne korzyści – np. rabaty przy zakupie materiałów budowlanych (więcej na ten temat na stronie 13.).

Drugim pomysłem jest zaproszenie do udziału w konkursie fotograficznym, w którym każdy, kto wybudował dom według projektu ARCHIPELAGU, będzie mógł się podzielić swoją radością z jego posiadania z innymi. Najlepsze i najciekawsze zdjęcia zostaną nagrodzone! (Szczegóły na stronie 12.)

W letnim wydaniu nie zabrakło także zestawu artykułów o materiałach i technologiach budowlanych oraz aktualności z rynku. Dołączyliśmy również płytę CD-ROM z multimedialną prezentacją 300 najpopularniejszych domów ARCHIPELAGU z podziałem na ich rodzaje. Na krążku – obok prezentacji projektów – znajdują się: poradnik budowlany z podziałem na etapy inwestycji, wzory dokumentów, adresy instytucji związanych z budownictwem jednorodzinnych oraz zestaw aktualnych aktów prawnych.



# Najpiękniejsze projekty domów – wydanie specjalne

W tym roku po raz pierwszy Pracownia Projektowa ARCHIPELAG wydała zbiorczy katalog 400 autorskich projektów – „Najpiękniejsze Projekty Domów”. Ta ogromna, bo ponad 460-stronicowa kolekcja zawiera najciekawsze i najpopularniejsze spośród ponad 700 projektów autorstwa architektów ARCHIPELAGU. Wśród nich znaleźć można m.in. takie „hity”, jak „Kornelia”, „Karmina”, „Aga”, „Salma”, „Atena”, „Adela”, „Marysia” czy „Irma II”.

„Najpiękniejsze Projekty Domów” to jednak nie tylko 400 domów w jednym katalogu, to również specjalna prezentacja projektów wraz z ich rekomendacjami, o które poprosiliśmy osoby związane z budownictwem jednorodzinnym w całej Polsce – ekspertów w tej dziedzinie: dziennikarzy, sprzedawców projektów, przedstawicieli firm produkcyjnych i wykonawczych oraz samych architektów.

Na temat projektu „Robert” autorstwa Roberta Romanowicza i Artura Wójciaka wypowiedział się Marcin Bogusiewicz, dziennikarz mieszczyka „Murator”:

„Robert” jest bardzo odważnym projektem w coraz modniejszym stylu. Bardzo ciekawe połączenie kolorystyczne i materiałowe. Ostra, odważna barwa elewacji daje efekt drapieżności, jednak dzięki zastosowaniu okładziny drewnianej dom sprawia wrażenie ciepłego i przytulnego. Duże powierzchnie szklane pozwolą na dostęp znacznej ilości światła i rozświetlenie wnętrza. Z salonu o powiększonej kubaturze roztacza się widok na część ogrodu oraz patio, które jest dostępne również z korytarza w strefie nocnej. Zaskakująca jest stosunkowo niewielka powierzchnia użytkowa domu, do tej pory domy projektowane w takim stylu miały ją bardzo dużą. Szkoda, że nie widziałem tego projektu wcześniej.

Podobnie jak w ukazujących się kwartalnie katalogach Pracowni Projektowej ARCHIPELAG, wszystkie projekty można obejrzeć dzięki specjalnie przygotowanym wizualizacjom (widoki od frontu, od ogrodu oraz wszystkie elewacje). Rzuty kondygnacji umożliwiają zorientowanie się w sposobie funkcjonalnego rozplanowania wnętrza, a całości dopełnia opis zawierający ogólne informacje o budynku. W katalogu zbiorczym dodatkowo zamieściliśmy wizualizacje oraz rzuty kondygnacji domów w odbiciu lustrzanym.

Do katalogu dołączyliśmy także płytę CD z multimedialną prezentacją 300 projektów ARCHIPELAGU. Umożliwia ona dobranie własnej kolorystyki budynku oraz zaaranżowanie wnętrza. Na krążku znajdują się także: obszerny poradnik budowlany, wzory umów i pism niezbędnych każdemu inwestorowi, zbiór aktów prawnych związanych z budownictwem oraz

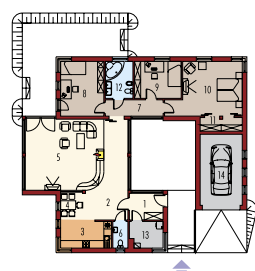
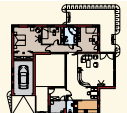
baza teledresowa urzędów i instytucji w całym kraju.

Wraz z katalogiem dostępny jest również niewielki zeszyt pod nazwą „Niezbędnik inwestora – stan surowy zamknięty z instalacjami”, w którym prezentujemy zestaw danych teledresowych firm produkujących materiały budowlane wykorzystywane przy budowie domu jednorodzinnego oraz krótki opis ich oferty rynkowej. Jest to pierwsze wydawnictwo przygotowane przez Pracownię w ramach Klubu Archipelagu.



## 144,11 m<sup>2</sup> Robert Autorzy: Robert Romanowicz, Artur Wójciak

Domy dla Osobzystych

**wizualizacje**

**podstawowe informacje o domu**

|                       |                       |
|-----------------------|-----------------------|
| Pow. użytkowa:        | 144,11 m <sup>2</sup> |
| + garaż:              | 19,61 m <sup>2</sup>  |
| Pow. netto:           | 170,03 m <sup>2</sup> |
| Pow. zabudowy:        | 204,17 m <sup>2</sup> |
| Kubatura netto:       | 498,95 m <sup>3</sup> |
| Wymiary budynku:      | 17,9×15,6 m           |
| Wys. budynku:         | 5,00 m                |
| Kąt dachu:            | 2,0 °                 |
| Min. wymiary działki: | 25,9×27,0 m           |

**widoki elewacji**

**wymiary pomieszczeń**

| Parter               |                      |
|----------------------|----------------------|
| 1. Wiosłochłap       | 5,54 m <sup>2</sup>  |
| 2. Wstępa            | 17,52 m <sup>2</sup> |
| 3. Kuchnia           | 8,41 m <sup>2</sup>  |
| 4. Łazienka          | 6,57 m <sup>2</sup>  |
| 5. Pokój dzienny     | 34,80 m <sup>2</sup> |
| 6. Kuchnia           | 2,45 m <sup>2</sup>  |
| 7. Korytarz          | 5,83 m <sup>2</sup>  |
| 8. Pokój             | 14,79 m <sup>2</sup> |
| 9. Pokój             | 10,79 m <sup>2</sup> |
| 10. Sypialnia        | 22,22 m <sup>2</sup> |
| 11. Garderoba        | 3,51 m <sup>2</sup>  |
| 12. Łazienka         | 6,34 m <sup>2</sup>  |
| 13. Pom. gospodarcze | 5,34 m <sup>2</sup>  |
| 14. Garaż            | 19,61 m <sup>2</sup> |

**rzuty kondygnacji**

**opinia eksperta**

**rzuty kondygnacji i wizualizacja lustrzanego odbicia**

„Robert” jest bardzo odważnym projektem w coraz modniejszym stylu. Bardzo ciekawe połączenie kolorystyczne i materiałowe. Ostra, odważna barwa elewacji daje efekt drapieżności, jednak dzięki zastosowaniu okładziny drewnianej dom sprawia wrażenie ciepłego i przytulnego. Duże powierzchnie szklane pozwolą na dostęp znacznej ilości światła i rozświetlenie wnętrza. Z salonu o powiększonej kubaturze roztacza się widok na część ogrodu oraz patio, które jest dostępne również z korytarza w strefie nocnej. Zaskakująca jest stosunkowo niewielka powierzchnia użytkowa domu, do tej pory domy projektowane w takim stylu miały ją bardzo dużą. Szkoda, że nie widziałem tego projektu wcześniej.

**Marcin Bogusiewicz**  
Murator

PROJEKT W LUSTRZANYM ODBICIU

246 | SPRZEDAŻ PROJEKTÓW: ARCHIPELAG, UL. CZYSTA 2-4, 50-013 WROCŁAW, TEL./FAX: (71) 798 38 48, WWW.ARCHIPELAG.PL

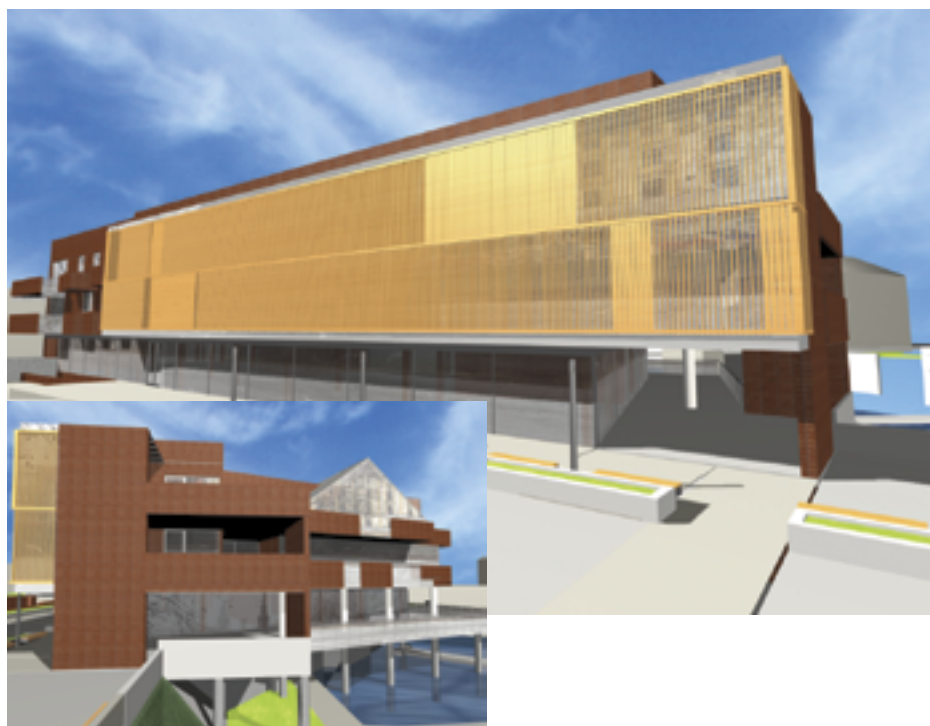
# Na Grobli

**W lipcu rozpoczyna się budowa budynku hotelowo-usługowego według projektu przygotowanego w Studio Projektowym Archipelag Artura Wójciaka. Obiekt powstanie we Wrocławiu, przy ulicy Na Grobli. Oprócz funkcji hotelowych i usługowych będzie on również pełnił rolę siedziby Grupy Archipelag.**

Budynek o zwartej, modernistycznej formie będzie pięciokondygnacyjny (wraz z podpiwniczeniem). Kondygnację podziemną przeznaczono na parking podziemny, węzeł ciepły oraz część sportowo-rekreacyjną. Parter to część usługowa, gdzie znajdują się galeria oraz restauracja wraz z zapleczem kuchennym. Pierwsze piętro zajmą biura oraz apartamenty. Na drugim i trzecim piętrze zaplanowano dwupoziomowe apartamenty hotelowe o wysokim standardzie wykończenia i wyposażenia. Budynek będzie obsługiwany przez jedną klatkę schodową oraz windę osobową.

Elewacje północna i południowa uformowane zostały jako zestaw przeszkłonych wykuszów obudowanych drewnianymi żaluzjami ruchomymi, które otwierają się na znajdującą się od strony południowej zieleni, a od strony północnej – na ulicę. Od stron wschodniej i zachodniej elewacja jest gładka, wzbogacona dwoma wykuszami.

|                        |                         |
|------------------------|-------------------------|
| Powierzchnia działki   | 1 570,0 m <sup>2</sup>  |
| Powierzchnia zabudowy  | 792,9 m <sup>2</sup>    |
| Powierzchnia użytkowa  | 3 254,8 m <sup>2</sup>  |
| Powierzchnia całkowita | 3 935,4 m <sup>2</sup>  |
| Kubatura obiektu       | 10 321,0 m <sup>3</sup> |



## Między mostami

**W miejscu popularnie zwanym przez wrocławian „Między mostami”, czyli przy ul. Księcia Witolda, wkrótce rozpocznie się budowa kolejnego budynku kompleksu hotelowo-rekreacyjnego. Projekt budowlany tego obiektu jest na etapie uzgadniania przyłączy.**

Tuż nad Odrą powstanie czterokondygnacyjny budynek usługowo-apartamentowy o powierzchni zabudowy ponad 860 m<sup>2</sup>. Główne wejście do części usługowej oraz wjazd do podziemnego parkingu umieszczone zostaną od strony ul. Księcia Witolda, natomiast wejścia do apartamentów i pomieszczeń gospodarczych zaprojektowano od strony północnej. Kondygnacja podziemna przeznaczona została na garaż dla 23 samochodów oraz pomiesz-

# Konkursowa szkoła

Wiosną bieżącego roku Studio Projektowe Archipelag Artura Wójciaka wzięło udział w konkursie ogłoszonym przez Fundację Edukacji Międzynarodowej (FEM) na opracowanie koncepcji zespołu budynków centrum edukacji międzynarodowej, które ma powstać we Wrocławiu przy ul. Raclawickiej.

Propozycja Studia to kompleks budynków o formie architektonicznej nawiązującej do modernistycznych rozwiązań. Główny budynek szkoły jest dwukondygnacyjny i częściowo podpiwniczony. Podstawowa część podzielona została na trzy skrzydła (południowe, środkowe i północne) od wschodu połączone głównym holem. Między skrzydłami zaprojektowano atria o charakterze rekreacyjno-twórczym. Hol główny ma formę lekkiego pawilonu o drewnianej konstrukcji. Z tego miejsca została rozplanowana komunikacja, zespół centrum oraz wyjścia do atrium, stołówki i zejścia do szatni.



W holu znajdują się boksy mieszczące sekretariaty, administrację i sale spotkań oraz pawilon FEM. Boksy i pawilon zaprojektowano w formie lekkich konstrukcji aluminiowych, akustycznie odizolowanych od reszty holu. Na dachu pawilonu FEM znajduje się zielony taras połączony z biblioteką (czytelnia, centrum multimedialne). Północną część parteru zajmują sale plastyczne, teatralne i komputerowe otwarte na atrium – plac „młodych twórców”. Południowe skrzydło jest podzielone na dwie części połączone korytarzem, w którego środkowej części zaprojektowano główny hol wewnętrzny. Hol łączy wszystkie

skrzydła budynku i można z niego dostać się do auli, dużej sali gimnastycznej lub do atrium.

W budynku zaprojektowano cztery klatki schodowe: dwie w holu głównym, po jednej w holu wewnętrznym i części sportowej. Pierwsze piętro to zespół sal dydaktycznych. Środkowe skrzydło zostało wykorzystane na sale plastyczne, teatralne oraz bibliotekę połączoną galerią i zielonym tarasem. W południowym skrzydle zaprojektowano internat na dwadzieścia miejsc noclegowych. Na części dachu skrzydła południowego zaprojektowany został zielony taras.

Elewacje budynku zaprojektowano w trzech różnych systemach w zależności od stron świata i funkcji. Elewacja południowa to aluminiowy system podwójnej szklanej ściany „Double-Skin”, który zapewnia utrzymanie właściwych warunków do nauki (temperatura, nasłonecznienie) oraz akustyczną izolację klas od ul. Raclawickiej.

Elewacja wschodnia (hol główny) to drewniana konstrukcja całkowicie przeszklona z kolorowymi boksami w środku. Elewacja północna i zachodnia to kolorowe okładziny ceramiczne na ruszcie stalowym wypełniające przestrzeń między szybami.



czenia techniczne i gospodarcze. Parter będzie miał przede wszystkim funkcję usługową, pomieści także strefę wejściową do pozostałych części budynku.

Pierwsze i drugie piętro zajmą apartamenty mieszkalne – jedno- i dwupokojowe o wysokim standardzie wykończenia i wyposażenia. Wszystkie apartamenty będą miały balkony.

Elewacja północna i południowa uformowana została jako zestaw przeszklonych wykuszy obudowanych drewnianymi żaluzjami ruchomymi, które otwierają się od strony południowej na bulwar, a przeszklenia od strony północnej na Uniwersytet Wrocławski. Od strony wschodniej zaprojektowano tarasy otwarte na Odrę, przystań i sąsiednie wyspy. Od zachodniej elewacja jest gładka, wzbogacona jedynie wykuszem.

Obecnie trwają prace budowlane przy pierwszym z budynków kompleksu (planowane zakończenie – listopad 2007). Również w listopadzie tego roku ma zostać oddany do użytku bulwar.





# Fotokonkurs

Macie piękny dom? A może będziecie mieli piękny dom? Jeśli zechcecie podzielić się z nami swoją radością, czekamy na kontakt oraz zdjęcia – domu i mieszkańców.

## Chętnie Was poznamy!

Dla najpiękniejszych domów przewidujemy niecodzienne nagrody: profesjonalną sesję zdjęciową oraz 30-sekundowy film o nagrodzonym domu, nie licząc szampana i kryształowych kieliszków, które przywieziemy ze sobą!



miejsce na zdjęcie  
z realizacji Twojego domu





# Budujący partner, czyli Klub Archipelagu

**Klub Archipelagu to inicjatywa naszych klientów. Dotychczasowe doświadczenie wskazuje bowiem, że Inwestorzy kupujący projekty ARCHIPELAGU i budujący według nich swoje domy potrzebują na co dzień fachowego wsparcia ekspertów, dostępu do najnowszej wiedzy technicznej, aktualności na temat materiałów budowlanych i technologii budowania, w końcu możliwości wymiany informacji i podzielenia się swoim sukcesem – nowym domem!**

Dla wszystkich Inwestorów już budujących oraz tych przyszłych otwieramy Klub Archipelagu pod nazwą Budujący Partner, chcąc pomagać, wspierać, doradzać i cieszyć się razem z budującymi. Każdy, kto kupi nasz projekt i odeśle nam wypełnioną deklarację, otrzyma specjalną kartę członkowską z indywidualnie przydzielonym osobistym numerem.

Karta klubu Budujący Partner uprawnia do:

- możliwości wygrania co miesiąc „starteru budowlanego” o wartości 15 000 zł!,
- możliwości wygrania co miesiąc zwrotu gotówki za projekt,
- korzystania z bezpłatnych porad ekspertów: architektów, prawników, notariusza, inspektora nadzoru, doradców technicz-



nych producentów materiałów budowlanych, kierownika budowy, konstruktora i wielu innych,

- rabatów na wybrane materiały budowlane,
- wyboru unikalnego prezentu na „dzień dobry” z katalogu prezentów,
- otrzymania bezpłatnej prenumeraty czasopism budowlanych i wnętrzarskich,
- udziału w konferencjach związanych z budową domów jednorodzinnych,
- korzystania z informacji o domach budowanych według naszych projektów.





Autor: Robert Wójciak

## Longina

Ciekawym przykładem dużego, parterowego domu z użytkowym poddaszem, w którym wygodnie zamieszka 4-5-osobowa rodzina, jest „Longina”. Dbałość projektanta o detale oraz wykończenie elewacji okładziną klinkierową nadają indywidualny charakter pozornie klasycznemu budynkowi. W tym domu znajdziemy także bogaty, starannie zaplanowany program funkcjonalny. Przestrzeń parteru to sąsiadujące strefy: dzienna i nocna. W dziennej części najważniejszy jest duży, otwarty salon, tuż obok znajduje się jadalnia, kuchnia z pojemną spiżarnią oraz pokój, w którym można urządzić gabinet. W głębi znajduje się sypialnia rodziców wraz z garderobą oraz łazienka. Wygodnym rozwiązaniem jest dostępna z holu osobna toaleta dla gości. W pobliżu dwustanowiskowego garażu umieszczono dwa pomieszczenia gospodarcze, jedno z nich może pełnić funkcję warsztatu. Wolny czas przyjemnie można spędzić przy kominku umieszczonym w salonie lub drugim – zewnętrznym – na tarasie. Na poddaszu mieszczą się dwie sypialnie z osobnymi garderobami, łazienka i duży strych. Istnieje możliwość uzyskania dodatkowego pokoju poprzez adaptację antresoli.

arch. Agnieszka Markiewicz

|                |                       |                 |                       |
|----------------|-----------------------|-----------------|-----------------------|
| Pow. użytkowa: | 186,89 m <sup>2</sup> | Pow. zabudowy:  | 212,90 m <sup>2</sup> |
| + garaż:       | 30,16 m <sup>2</sup>  | Kubatura netto: | 807,71 m <sup>3</sup> |
| + strych:      | 15,32 m <sup>2</sup>  | Wys. budynku:   | 9,75 m                |
| Pow. netto:    | 317,90 m <sup>2</sup> | Kąt dachu:      | 43°, 29°              |



Autorzy: Małgorzata Romanowicz, Robert Wójciak

## Runa

Nieskomplikowana forma i prosta bryła tego tradycyjnego parterowego budynku wkomponuje się w każdą przestrzeń. Na niewielkiej powierzchni, czyli na ok. 135 m<sup>2</sup>, rozplanowano precyzyjnie wszystkie niezbędne pomieszczenia, aby wygodnie mieszkało się tu np. małżeństwu z dzieckiem. Salon z jadalnią jest znakomicie doświetlony od strony ogrodu dzięki dużym powierzchniom okien tarasowych. W bardzo jasnej części dziennej zaplanowano niedużą, ale otwartą na salon kuchnię – dzięki takiemu rozwiązaniu zajmuje ona niewiele miejsca, nie sprawiając przy tym wrażenia ciasnej. Sypialnia, gabinet, łazienka, osobna toaleta oraz garderoba tworzą strefę nocną. Nie zabrakło również jednostanowiskowego garażu połączonego w jedną bryłę z resztą budynku. W przejściu między garażem a strefą dzienną znajdują się pomieszczenia gospodarcze.

arch. Marta Broś-Rudnicka

|                |                       |                 |                       |
|----------------|-----------------------|-----------------|-----------------------|
| Pow. użytkowa: | 134,57 m <sup>2</sup> | Kubatura netto: | 431,38 m <sup>3</sup> |
| + garaż:       | 21,38 m <sup>2</sup>  | Wys. budynku:   | 7,12 m                |
| Pow. netto:    | 159,77 m <sup>2</sup> | Kąt dachu:      | 30,0 °                |
| Pow. zabudowy: | 185,84 m <sup>2</sup> |                 |                       |

## Ulka

Autorzy: Dorota Palmączyńska, Artur Wójciak

„Ulka” to projekt domu parterowego z poddaszem użytkowym, będący doskonałą propozycją dla osób, które chcą stosunkowo niedrogo wybudować własny dom. Jest on niewielki, przytulny i bardzo funkcjonalny. Budynek wyróżnia się interesującymi drewnianymi elementami na elewacji, które tworzą oryginalny klimat nowoczesnej architektury. Prosta bryła przybudowanego garażu jednostanowiskowego „uspokaja” całość kompozycji i nadaje koncepcji charakter dyskretnej elegancji. Strefa dzienna, która została zaplanowana na parterze, wyróżnia się obszernym pokojem dziennym i dużym przeszkleniem od strony ogrodu. Jest tu także kuchnia z jadalnią i sąsiadującą z nią, niezbędną każdej gospodyni, praktyczną spiżarnią oraz pomieszczenie gospodarcze, garderoba i niewielka łazienka dostępna z holu. W zaproponowanych dwóch wersjach użytkowego poddasza umieszczono strefę nocną, a w niej sypialnię dla rodziców i dzieci oraz wygodną, dużą łazienkę.

arch. Dorota Palmączyńska, autorka

|                |                       |                 |                       |
|----------------|-----------------------|-----------------|-----------------------|
| Pow. użytkowa: | 133,15 m <sup>2</sup> | Kubatura netto: | 469,61 m <sup>3</sup> |
| + garaż:       | 20,04 m <sup>2</sup>  | Wys. budynku:   | 8,54 m                |
| Pow. netto:    | 189,35 m <sup>2</sup> | Kąt dachu:      | 45,0 °                |
| Pow. zabudowy: | 142,78 m <sup>2</sup> |                 |                       |



## Wisienka

Autorzy: Anna Marcjasz, Robert Wójciak

„Wisienka” to ciepły, ładny i jednocześnie funkcjonalny projekt dedykowany ludziom ceniącym życie rodzinne. Duży salon z jadalnią pozwalają na organizowanie przyjęć i zapraszanie wielu przyjaciół. Wieczorami przyjęcia można przenosić z salonu wprost na przestronny taras. Projekt ten idealnie nadaje się zarówno na zaciszną, wiejską działkę, jak i do zabudowy w mieście. Tradycyjna bryła z lukarną i efektownym balkonem od frontu sprawia, iż pomimo prostej konstrukcji dom nabiera charakteru i z pewnością będzie zauważalny.

Dom przeznaczony jest dla rodziny 4-6-osobowej, ale również świetnie będzie służył rodzinie dwupokoleniowej – na parterze została zaprojektowana dodatkowa sypialnia z dużą garderobą i łazienką, która może służyć również jako pokój gościnny. Duży salon połączony z jadalnią obniżony został w stosunku do innych pomieszczeń o dwa stopnie. Kuchnia częściowo połączona jest z salonem poprzez barek – takie rozwiązanie pozwala na kontakt z rodziną podczas przygotowywania posiłków, a jednocześnie dyskretnie kryje nieład powstały podczas gotowania. Pomyślano również o garderobie przy wejściu i pomieszczeniu gospodarczym dostępnym z holu i z garażu.

Strefa nocna na poddaszu składa się z dwóch pokoi, sypialni z garderobą, łazienki i pralni. Zadbane o komfort domowników, planując dużą łazienkę z wanną i prysznicem do wyboru. Istnieją dwie wersje domu – z garażem jedno- lub dwustanowiskowym.

arch. Anna Marcjasz, autorka

|                |                       |                 |                       |
|----------------|-----------------------|-----------------|-----------------------|
| Pow. użytkowa: | 180,43 m <sup>2</sup> | Pow. zabudowy:  | 157,25 m <sup>2</sup> |
| + garaż:       | 20,13 m <sup>2</sup>  | Kubatura netto: | 630,04 m <sup>3</sup> |
| + strych:      | 8,55 m <sup>2</sup>   | Wys. budynku:   | 9,22 m                |
| Pow. netto:    | 267,99 m <sup>2</sup> | Kąt dachu:      | 43,0 °                |



# W Pracowni Roberta Wójciaka

**Oj, się dzieje, jak powiedziałby Jurek Owsiak. I rzeczywiście – obiektów, nad którymi pracują architekci Pracowni Projektowej R. Wójciak jest bardzo dużo. Świadczyć o tym może zestawienie, które przedstawiamy poniżej.**

W najbliższym czasie zakończone zostanie przygotowywanie dokumentacji projektowej domu wielorodzinnego dla firmy AS-BAU. Czterokondygnacyjny budynek powstanie we Wrocławiu, na Muchoborze Wielkim, między ulicami Kunickiego a Słonimską. Charakterystyczne dla tego projektu jest to, że z mieszkań na parterze zaplanowano bezpośrednie wyjścia do ogródków przydomowych, które powstaną tuż przy budynku. Dom zapewni 85 mieszkań, a początek jego budowy przewidziany jest na przełom lat 2007 i 2008.

Kolejnym dużym projektem, nad którym trwają prace, jest osiedle domów wielorodzinnych i zabudowy szeregowej w Siemianowicach Śląskich, gdzie powstanie kompleksowy zespół urbanistyczny składający się z 8 budynków wielorodzinnych oraz 18 szeregowych. Na terenie osiedla zaplanowano również tereny rekreacyjne – place zabaw, boiska oraz urządzone zieleń wysoką i niską.

Domy wielorodzinne zaprojektowano jako 3- i 4-kondygnacyjne, w pełni dostosowane do użytkowania przez osoby niepełnosprawne. W każdym z nich przewidziano podziemny garaż, a także windę. Mieszkania będą miały zróżnicowaną powierzchnię użytkową – od 44,77 m<sup>2</sup> do 86,9 m<sup>2</sup>.



Oprócz osiedli domów wielorodzinnych Pracownia Roberta Wójciaka zajmuje się także zabudową jednorodzinną. Trwają prace nad koncepcjami trzech tego typu osiedli:

- osiedla domów jednorodzinnych we wsi Iwiny, niedaleko Świętej Katarzyny;
- osiedla domów jednorodzinnych o pow. 26 ha w pobliżu Bielana Wrocławskich;
- Zielonego Osiedla Wilkszyn pod Wrocławiem.

Innego rodzaju projektowania wymagają osiedla o charakterze rekreacyjnym. Jedną z takich inwestycji jest na etapie powstawania koncepcji – planowane jest wybudowanie w Giżycku osiedla letniskowych domów jednorodzinnych, dwóch hoteli, przystani jachtowej oraz lotniska. Druga jest nieco mniejsza – ma objąć osiedle domów rekreacyjnych, apartamentowiec oraz dodatkową zabudowę, a całość ma powstać we wsi Klimówka w południowo-wschodniej Polsce.

Ważną częścią prac jest projektowanie obiektów użytku publicznego. Na etapie przygotowywania dokumentacji do złożenia wniosku o pozwolenie na budowę jest inwestycja w Kościerzynie, gdzie powstanie niewielki trzygwiazdkowy hotel z częścią handlową, dwoma restauracjami i podziemnym parkingiem. Natomiast we wstępnej fazie zbierania dokumentacji jest projekt hotelu w Kaszubskim Parku Krajobrazowym – część zabudowy ma powstać na jeziorze.

Robert Wójciak nie zapomina także o Klientach indywidualnych, dla których projektowane są domy jednorodzinne o charakterystycznej dla niego architekturze – obecnie powstają dwa takie projekty.



## Dla kogo dobry jest boom?

Koniunktura na rynku budowlanym służy przede wszystkim producentom materiałów i firmom wykonawczym. Szczególnie te ostatnie cieszą się ogromnym wzięciem, zwłaszcza gdy oferują profesjonalne wykonanie prac – o fachowców coraz trudniej, większość najlepszej kadry wyjechała do innych krajów Unii Europejskiej, a ci, którzy zostali, bardzo się cenią. Co w tej sytuacji powinien zrobić inwestor, który chce wybudować własny dom jednorodzinny i z założenia nie dysponuje ani zbyt wielkimi finansami, ani tym bardziej dużą ilością czasu? O rozmowę na ten temat poprosiliśmy Marka Weleszczuka, dyrektora firmy MULTI.

**Redakcja:** Na rynku usług budowlanych obserwujemy w ostatnich miesiącach zjawisko boomu i dzieje się tak mimo wysokich cen gruntów i rosnących kosztów wybudowania własnego domu. Czy możemy się spodziewać przestojów na budowach wynikających z braku materiałów?

**Marek Weleszczuk:** Większość hurtowni w Polsce jest w pełni zaopatrzona, ponieważ sprowadzają materiały z Czech, Austrii i Niemiec. Problemem dla inwestorów jest jednakże nagły wzrost cen materiałów budowlanych i wykończeniowych. Zdrożały m.in. cegły, elementy z betonu, dachówka, papa, dlatego wiele budów zostaje zawieszonych, gdyż inwestorzy czekają na przedłużające się realizacje zamówień materiałów krajowych – nadal tańszych niż zagraniczne. Zastój na budowie doprowadza do niewywiązywania się w terminach z kontraktów przez firmy wykonawcze, rosną koszty. Jednym z podstawowych problemów jest także brak

wykwalfikowanych ekip budowlanych, trudno również znaleźć kierownika budowy.

**R:** Brak rąk do pracy wynika z dużej ilości prowadzonych budów?

**MW:** Wielu wykwalifikowanych pracowników fizycznych wyjechało za granicę, gdyż zarobki są tam nadal wyższe niż w Polsce. Brakuje także kadry kierowniczej, co znacznie opóźnia prowadzenie inwestycji lub spowodować może duże zaniedbania na budowie, co zdarza się, gdy jedna osoba nadzoruje zbyt dużo prac i nie nadąża odpowiednio sprawdzić i zadbać o wszystkie.

**R:** Jak można się ustrzec pułapek i błędów budowania, co zrobić, aby okresu budowy naszego wymarzonego domu nie wspominać później jako pasma porażek?

**MW:** Inwestorzy często nie mają czasu, aby osobiście doglądać terenu budowy, a zdecydowana

większość z nich nie jest specjalistami w zakresie budownictwa, dlatego najlepszym rozwiązaniem jest dla takich osób inwestorstwo zastępcze, które oferuje firma MULTI. Ważniejsze niż kiedyś jest teraz planowanie, zakontraktowanie materiałów budowlanych, dopilnowanie ich dostaw, zaplanowanie budżetu, kosztów. Inwestorstwo zastępcze jest najlepszym sposobem na zorganizowanie, poprowadzenie i pomyślne zakończenie całej budowy.

**R:** Czy dodatkowo zaangażowana firma oznacza podwyższenie kosztów inwestycji?

**MW:** Nic podobnego. Obecnie coraz trudniej za pomocą „systemu gospodarczego” uzyskać poważne oszczędności – to sprawdza się jedynie w przypadku, gdy inwestorem jest ktoś związany bezpośrednio z budownictwem. Firma MULTI jako inwestor zastępczy gwarantuje ustalone wcześniej ceny materiałów oraz wywiązywanie się ze wszystkich założonych z góry terminów, co jest bardzo istotne dla kosztu całej inwestycji. Przy sumach, o jakich mówimy, zaledwie kilkudniowe opóźnienie może kosztować dodatkowo nawet kilkanaście tysięcy złotych.

**R:** Nie pracujecie chyba charytatywnie?

**MW:** Oczywiście, że nie. Każda firma istnieje po to, aby zarabiać – w przypadku MULTI jest to z reguły 5% sumy inwestycji. Jednak według naszych wyliczeń – sprawdzonych już wielokrotnie w praktyce – wynika, że dzięki inwestorowi zastępczemu można zaoszczędzić około 15% całego kosztu inwestycji. Wszystko to przede wszystkim poprzez bardzo skrupulatne przygotowywanie budżetu i brak przestojów. Zaoszczędzamy przy tym również czas samego inwestora, czas dla niego samego bezcenny...

**R:** Dziękujemy za rozmowę.





## Zuzia

„Zuzia” zyskała sobie miano najpopularniejszego projektu w pierwszym konkursie Dom Marzeń Polaka – co nie dziwi, sądząc po zdjęciach. Prezentowany dom powstał w okolicach Jeleniej Góry. Zmiany wprowadzone do oryginalnego projektu Roberta Wójcika dotyczyły głównie powiększenia powierzchni użytkowej, która w pierwotnym projekcie i tak już była dość duża (ponad 156 m<sup>2</sup>). Powiększony został garaż na dwustanowiskowy, a pomieszczenie nad nim zaadaptowano na pokój wypoczynkowy. Podniesiono także ściankę kolankową, uzyskując dodatkową przestrzeń.



## REALIZACJE





## Mieszko

„Mieszko” nie jest domem prostym w budowie. Specyficzne rozwiązania konstrukcji dachu wymagają od ekipy budowlanej fachowości i doświadczenia, i to zarówno od stolarzy, jak i dekarzy. Jednak kiedy już stanie – ileż zadowolenia i satysfakcji! Prezentowany na zdjęciach „Mieszko” stoi w okolicach Lublina. Zmiany w stosunku do projektu oryginalnego dotyczyły wyłącznie rozkładu funkcjonalnego wnętrza oraz wykończenia elewacji (w projekcie proponowano okładzinę kamienną).

## REALIZACJE



# Budowa domu w 10 krokach

**Formalności związane z budową domu nie kończą się niestety na otrzymaniu pozwolenia na budowę. Rozpoczynając, prowadząc i kończąc budowę domu jednorodzinnego inwestor ma obowiązek dopełnić ich jeszcze wiele. Przedstawiamy w 10 krokach, kiedy i jakie czynności formalno-prawne należy wykonać.**

## Krok pierwszy:

Trzeba złożyć zawiadomienie o planowanym terminie rozpoczęcia robót. Zawiadamia się organ wydający pozwolenie na budowę, czyli najczęściej starostwo powiatowe – należy to zrobić co najmniej na 7 dni przed rozpoczęciem prac na budowie. Do zawiadomienia dołącza się również pisemne oświadczenie kierownika budowy (osoby, która ma odpowiednie uprawnienia i została zatrudniona na to stanowisko przez inwestora) o przyjęciu obowiązku kierowania nią.

## Krok drugi:

Trzeba zarejestrować dziennik budowy w urzędzie wydającym pozwolenie na budowę, najczęściej jest to starostwo powiatowe. Na placu budowy należy umieścić tablicę informacyjną budowy, w miejscu, w którym będzie widoczna i czytelna. Należy także odpowiednio zabezpieczyć teren budowy, czyli ogrodzić go.

## Krok trzeci:

Geodeta o odpowiednich uprawnieniach musi wytyczyć miejsce, w którym budynek stanie na działce i dokonać stosownego wpisu do dziennika budowy.

W tym czasie warto zatrudnić swojego inspektora nadzoru budowlanego, który w imieniu inwestora będzie sprawdzał jakość wykonanych prac, dokonywał odbioru ukończonych elementów domu i dokonywał stosownych wpisów do dziennika budowy.

## Krok czwarty:

Rozpoczęcie prac ziemnych i realizacja kolejnych etapów inwestycji. Cały proces budowy i jego poszczególne etapy muszą być odnotowywane w dzienniku budowy. Prowadzenie dziennika należy do obowiązków kierownika budowy, a wpisów dokonywać mogą również inspektorzy nadzoru budowlanego, projektanci domu oraz inwestor.

## Krok piąty:

Trzeba zgłosić wykonanie przyłączy i sieci wewnętrznych budynku. Zgłoszenia składa się w zakładzie gazowniczym, energetycznym, telekomunikacyjnym, wodociągach itp. Każdy zakład protokolarnie dokonuje odbioru odpowiedniej instalacji i przyłączenia domu do sieci głównej.

## Krok szósty:

Należy sprawdzić, czy przewody kominowe spełniają swoją rolę, czyli dokonać protokolarnego odbioru kominiarskiego.

## Krok siódmy:

Po zakończeniu wszystkich prac budowlanych i uprzątnięciu terenu konieczne jest przeprowadzenie powykonawczej inwentaryzacji budynku, aby sprawdzić, czy powstał on zgodnie z projektem budowlanym, na podstawie którego wydano pozwolenie na budowę.

## Krok ósmy:

W wydziale geodezji starostwa powiatowego należy uzyskać zaświadczenie o nadaniu właściwego numeru posesji.

## Krok dziewiąty:

Należy zawiadomić organ wydający pozwolenie na budowę (starostwo powiatowe), że budowa została zakończona. Trzeba to zrobić co najmniej na 21 dni przed przystąpieniem do użytkowania domu. Jeśli w ciągu tych trzech tygodni urząd nie zgłosi żadnych zastrzeżeń, można zacząć mieszkać.

## Krok dziesiąty:

Ostatnią formalnością zwykle bywa zameldowanie mieszkańców w nowym domu. Wystarczy zgłosić się do wydziału ewidencji ludności (we właściwym urzędzie miasta bądź gminy), mając przy sobie wypis z księgi wieczystej oraz dokument o odbiorze budynku i zawiadomienie o nadaniu mu numeru.



# Patryk i PRow!ZoRka

**Patryka Jamiołkowskiego, jednego z pracowników Studia Projektowego Archipelag, od lat szkolnych fascynowały dwie dziedziny sztuki – muzyka i fotografia. I trudno ustalić, która z nich przeważa. W obu tych dziedzinach stara się spełniać, a o tym, że jest świetnym fotografikiem, mogą świadczyć zdjęcia jego autorstwa, które zamieściliśmy obok. Żeby dojść do wniosku, że jest również świetnym perkusistą, konieczne jest posłuchanie przynajmniej kilku utworów rockowego zespołu PRow!ZoRka, w którym gra na bębnach.**

Wrocławski zespół PRow!ZoRka powstał w lipcu 2004 roku, jednak idea wspólnego grania informatyka, dentysty, ekonomisty i architekta (ARCHIPELAGU) – nieprofesjonalnych muzyków tworzących profesjonalne brzmienia – narodziła się dużo wcześniej, bo już w czasach licealnych, kiedy występowali pod nazwą Pro Nihilo. Próby zespołu odbywają się w salce na nielegalnym wysypisku śmieci, jednak nie ważne jest miejsce, ale chęć wspólnego grania i tworzenia. Mimo obowiązków zawodowych, których każdy z członków zespołu ma pod dostatkiem, nie brakuje im czasu na przynajmniej trzy kilkugodzinne próby w ciągu tygodnia.

Promują się w portalach internetowych i rozgłoszeniach radiowych (Radio Bis, Radio RAM, Studenckie Radio EMITER), grają koncerty w klubach i w plenerze (ostatnio na stadionie w Tarnowie na Juwenaliach studenckich – wystąpili jako support przed zespołem Łzy). Grali także z zespołami: IRA, COMA, Plateau, The Crackers i Lombard. Corocznie biorą charytatywnie udział w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy. Rozpoznawalny, grany na życzenie fanów na każdym koncercie utwór to „Kolorowe kredki” – czyli przeróbka piosenki śpiewanej niegdyś przez „Fasolki”.

Można było usłyszeć PRow!ZoRKę m.in. w Lubiążu w 2005 r. na SLOT art festiwalu, w Bolesławcu na Rock Blok w Bok 2005, na Międzynarodowym Festiwalu Młodych Zespołów we Wrocławiu w 2005 r., na przeglądzie kapel „Rock Time 2005” w Opolu, na festiwalu muzyki alternatywnej i wielu innych, również interesujących imprezach.

Styl grupy to tzw. rock progresywny (z założenia podnoszący muzykę rockową na wyższy poziom artystyczny) ze wstawkami stylowymi pochodzącymi od muzyki funk, hard core, punk rock i etnicznej. Muzycy starają się eksplorować wciąż nowe rejony dźwiękowe, gdyż sens ma jedynie taka sztuka, która ewoluje. Utworem przełomowym w ich twórczości był „Łehej!”, który można było usłyszeć na falach Polskiego Radia Wrocław – od tego momentu zaczęła się profesjonalna praca nad wizerunkiem zespołu, a początkowo anglojęzyczne teksty zostały zastąpione polskimi. Obecnie w Studiu ECHO w Świętej Katarzynie zespół nagrywa płytę promocyjną, która zawierać będzie cztery nowe utwory.

Skład grupy zmieniał się w historii zespołu kilka razy, niedawno dołączył najmłodszy z jego członków – Mateusz. Muzycy mają nadzieję, że obecny, pięciosobowy skład utrzyma się na długo.

PRow!ZoRKę tworzą:

Marek Jamiołkowski – wokal,  
Patryk Jamiołkowski – perkusja,  
Łukasz Kachnikiewicz – gitara,  
Mateusz Biegaj – bass,  
Paweł Szkopiński – gitara.



Zdjęcia: Patryk Jamiołkowski

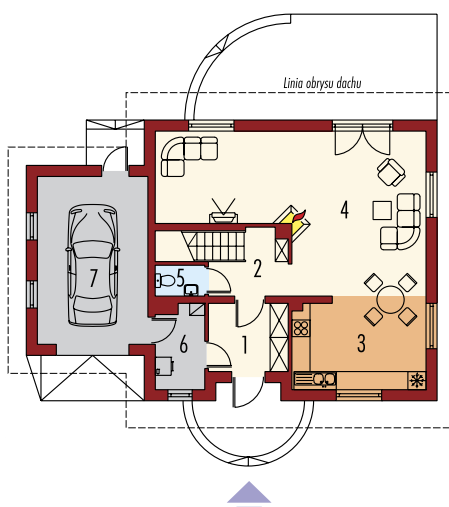


## Lamia

Zgodnie z oczekiwaniami większości czytelników jako pierwszy powstał projekt domu tradycyjnego, z użytkowym poddaszem, dwuspadowym dachem i garażem w bryle budynku. Łączna powierzchnia użytkowa tego domu wynosi ok. 140 m<sup>2</sup>. Na parterze dom składa się z obszernego wiatrołapu z miejscem na garderobę, a za nim znajduje się hol z klatką schodową, pod którą zaplanowano toaletę. Część dzienna domu to duża, otwarta kuchnia, jadalnia oraz przestronny salon z narożnym kominkiem. Położenie salonu umożliwia swobodną aranżację i wydzielenie różnych stref – np. telewizyjnej lub/i wypoczynkowej.

Piętro domu zostało zaplanowane zgodnie z wytycznymi większości czytelników i mieszczą się tam trzy sypialnie i rodzinna łazienka doświetlone oknami połaciowymi. Bryła budynku jest prosta, co w połączeniu z dwuspadowym dachem sprawia, iż dom jest ekonomiczny w budowie, jego tradycyjny charakter podkreślają zaś okna z podziałami i drewniane okiennice. Dopelnieniem oczekiwań budujących jest garaż w bryle budynku, do którego można wejść z domu poprzez pomieszczenie gospodarcze pełniące równocześnie rolę kotłowni.

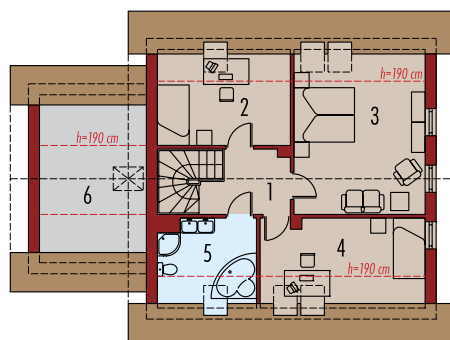
Dodatkowym atutem budynku jest możliwość wykorzystania pomieszczenia nad garażem do celów gospodarczych. Dostanie się do niego umożliwiają opuszczane schody.



### Parter:

|                     |                      |
|---------------------|----------------------|
| 1. Wiatrołap        | 5,84 m <sup>2</sup>  |
| 2. Hol              | 4,52 m <sup>2</sup>  |
| 3. Kuchnia          | 12,49 m <sup>2</sup> |
| 4. Pokój dzienny    | 38,46 m <sup>2</sup> |
| 5. Toaleta          | 1,60 m <sup>2</sup>  |
| 6. Pom. gospodarcze | 4,29 m <sup>2</sup>  |
| 7. Garaż            | 20,06 m <sup>2</sup> |

|                       |                             |
|-----------------------|-----------------------------|
| <b>Pow. użytkowa:</b> | <b>116,88 m<sup>2</sup></b> |
| <b>Pow. netto:</b>    | <b>181,98 m<sup>2</sup></b> |
| <b>Garaż:</b>         | <b>20,06 m<sup>2</sup></b>  |
| <b>Strych:</b>        | <b>7,62 m<sup>2</sup></b>   |
| <b>Wysokość:</b>      | <b>8,93 m</b>               |
| <b>Kąt dachu:</b>     | <b>45,0°</b>                |



### Poddasze:

|              |                      |
|--------------|----------------------|
| 1. Korytarz  | 5,39 m <sup>2</sup>  |
| 2. Pokój     | 9,25 m <sup>2</sup>  |
| 3. Sypialnia | 18,94 m <sup>2</sup> |
| 4. Pokój     | 10,24 m <sup>2</sup> |
| 5. Łazienka  | 5,86 m <sup>2</sup>  |
| 6. Strych    | 7,62 m <sup>2</sup>  |



## Lara

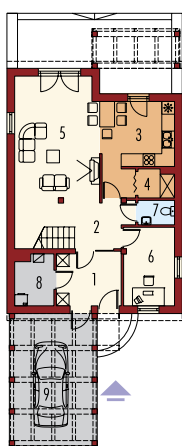
## Leda



„Lara” to propozycja skierowana do osób, które chętnie wybudują dom nowoczesny, jednak z dwuspadowym dachem. Budynek został zaplanowany na wąskiej działce, co okazuje się potrzebne w coraz liczniejszych przypadkach, kiedy teren dzielony jest bardzo „ekonomicznie” i szerokość działek nie przekracza często 20 m. Przed domem zaproponowano wiatę, z której można przejść bezpośrednio do domu. W środku przewidziano duży wiatrołap z wejściem do pomieszczenia gospodarczego i otwartym przejściem w głąb domu. Od frontu znajduje się gabinet, dalej zaś toaleta, a za nią pomieszczenie mogące pełnić rolę spiżarni bądź garderoby. Część dzienna to duży salon i otwarta kuchnia z jadalnią, która ma dodatkowe wyjście na zadaszony taras. Na poddaszu zaplanowano trzy sypialnie, dużą garderobę oraz rodzinną łazienkę. Cały dom ma powierzchnię ok. 130 m<sup>2</sup>. Będzie wygodny dla czteroosobowej rodziny.

Zaprojektowany dom powstał w oparciu o oczekiwania mniejszej grupy czytelników, która deklarowała chęć budowy domu parterowego (ok. 18%). Na jednej kondygnacji zaproponowano kuchnię z oknami wychodzącymi na elewację frontową, otwartą na przestronny salon z kominkiem. Odrębną strefę stanowią sypialnie – jedna rodziców oraz dwie dla dzieci, dla których przewidziano wspólną łazienkę i dostępną z korytarza garderobę.

Charakterystyczne dla tego domu są praktyczny podcień przy wejściu do domu oraz częściowo zadaszony taras znajdujący się po przekątnej od wejścia. Dodatkowo salon został doświetlony oknami połączonymi. Łączna powierzchnia użytkowa tego domu wynosi ok. 113 m<sup>2</sup> i jest odpowiednią na oczekiwania czytelników zainteresowanych budową domu parterowego.

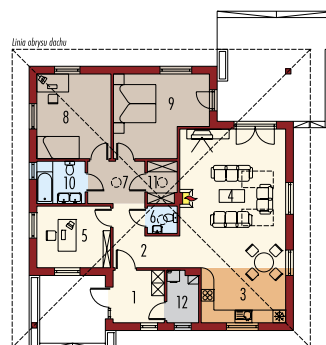
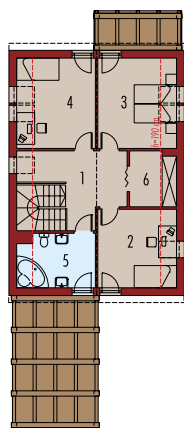


### Parter:

|                     |                      |
|---------------------|----------------------|
| 1. Wiatrołap        | 7,78 m <sup>2</sup>  |
| 2. Hol              | 6,04 m <sup>2</sup>  |
| 3. Kuchnia          | 13,04 m <sup>2</sup> |
| 4. Spiżarnia        | 8,88 m <sup>2</sup>  |
| 5. Pokój dzienny    | 22,65 m <sup>2</sup> |
| 6. Gabinet          | 1,99 m <sup>2</sup>  |
| 7. Toaleta          | 2,19 m <sup>2</sup>  |
| 8. Pom. gospodarcze | 4,27 m <sup>2</sup>  |
| 9. Wiaty garażowa   | 22,57 m <sup>2</sup> |

### Poddasze:

|              |                      |
|--------------|----------------------|
| 1. Korytarz  | 11,78 m <sup>2</sup> |
| 2. Pokój     | 11,00 m <sup>2</sup> |
| 3. Sypialnia | 12,66 m <sup>2</sup> |
| 4. Pokój     | 12,66 m <sup>2</sup> |
| 5. Łazienka  | 7,64 m <sup>2</sup>  |
| 6. Garderoba | 3,87 m <sup>2</sup>  |



### Parter:

|                      |                      |
|----------------------|----------------------|
| 1. Wiatrołap         | 5,87 m <sup>2</sup>  |
| 2. Hol               | 6,94 m <sup>2</sup>  |
| 3. Kuchnia           | 10,31 m <sup>2</sup> |
| 4. Pokój dzienny     | 32,39 m <sup>2</sup> |
| 5. Gabinet           | 9,97 m <sup>2</sup>  |
| 6. Toaleta           | 1,75 m <sup>2</sup>  |
| 7. Korytarz          | 5,29 m <sup>2</sup>  |
| 8. Pokój             | 13,82 m <sup>2</sup> |
| 9. Sypialnia         | 15,60 m <sup>2</sup> |
| 10. Łazienka         | 4,46 m <sup>2</sup>  |
| 11. Garderoba        | 2,67 m <sup>2</sup>  |
| 12. Pom. gospodarcze | 3,46 m <sup>2</sup>  |

Dom Marzeń Polaka – organizatorzy i partnerzy

ARCHIPELAG PL

YTONG



więcej niż OKNA

silka

VELUX®

RZECZPOSPOLITA

Roben  
CERAMIKA BUDOWLANA

TARGI MIESZKANIOWE  
tabelaofert.pl



Najlepszy wybór



Nasz nowy portal to:

- dostęp do pełnej oferty projektów domów,
- przejrzyste menu,
- czytelne kryteria klasyfikacji ułatwiające wyszukiwanie projektów,
- dostęp do przydatnych porad budowlanych,
- aktualności z rynku,
- klarowny układ informacji ułatwiający ich wyszukiwanie,
- lista przedstawicieli – biur pośredniczących w sprzedaży projektów Archipelagu,
- aktualne informacje na temat działalności naszej Pracowni oraz innych firm Grupy Archipelag.

## Konkursy ARCHIPELAGU

ARCHIPELAG PL

## Archipelag limeryków

Zapraszamy do udziału we wspólnej zabawie w układanie... limeryków, czyli krótkich i krotchwilnych utworów wierszowanych. Jedyne wymagania z naszej strony: zgłoszony wierszyk powinien formalnie być limerykiem, a jego treść w jakiś sposób nawiązywać do budowy domu jednorodzinnego i wszystkiego, co się z tym zwykle wiąże.

Właśnie, ale coż to znaczy, że formalnie limeryk ma być limerykiem? Otóż jest kilka bardzo dokładnie określonych zasad, które utwór musi spełniać, aby można go było nazwać limerykiem:

- pięć wersów – ani mniej, ani więcej; żadne cztery czy sześć, pięć i koniec!
- dwa pierwsze oraz ostatni wers muszą się rymować, podobnie jak trzeci z czwartym; jest na to wzór niemal matematyczny (choć

przypominający nieco nazwę pewnego popularnego niegdyś zespołu) – aabba;

- podobnie jak z rymami powinno być z długościami wersów – pierwsze dwa i ostatni powinny być dłuższe niż trzeci i czwarty, to samo dotyczy rytmu wersów;
- ponieważ limeryk najczęściej odnosi się do konkretnej osoby w konkretnym miejscu, na końcu pierwszego wersu pojawia się nazwa własna, zwykle geograficzna.

Oto nasz przykład limeryku:

Przed Miejskim Urzędem w Łąncucie  
Stał facet w dziurawym bucie  
Z projektem budowlanym  
Z kredytem już wydanym  
I cierpiał na jakieś zatrucie

I to już wszystkie zasady... Mamy nadzieję, że ułatwią, a nie utrudnią tworzenie limeryków.

Utwory prosimy przysyłać pocztą elektroniczną ([redakcja@archipelag.pl](mailto:redakcja@archipelag.pl)) z tematem „Archipelag limeryków” i telefonem kontaktowym. Najciekawsze, najzabawniejsze, najbardziej oryginalne – nie ma co do tego wątpliwości – zostaną nagrodzone i opublikowane w naszym portalu ([www.archipelag.pl](http://www.archipelag.pl)).

### Archipelag Nowości

Informator Grupy Archipelag

### Wydawca:

Pracownia Projektowa ARCHIPELAG Sp. Jawna  
ul. Czysta 2-4, 50-013 Wrocław  
tel./fax (071) 798 38 38  
e-mail: [redakcja@archipelag.pl](mailto:redakcja@archipelag.pl)

### Redakcja:

Hanna Krzyżosiak, Marta Wawryszyn,  
Krzysztof Lutowski

### Opracowanie graficzne, skład:

Krzysztof Lutowski

Zdjęcia: ARCHIPELAG, „Rzeczpospolita”

### Ilustracje:

Krzysztof Dydcz  
Urszula Orzechowska  
Robert Romanowicz

### Korekta:

Anna Stasiak